

{6}



PRELEKCJE MISTRZÓW

Prelekcje Mistrzów

*WYDZIAŁU FILOLOGICZNEGO
UNIwersYTETU W BIAŁYMSTOKU*

Białystok 2019

Lucjan Suchanek

ALEKSANDER SOŁŻENICYN.
EMIGRACJA · EMIGRANTOLOGIA

**Seria Naukowo-Literacka „Prelekcje Mistrzów”
Wydziału Filologicznego
Uniwersytetu w Białymstoku**

Prelekcja 6

Redakcja serii: **Jarosław Ławski, Krzysztof Korotkich**

Redaktor tomu: **Krzysztof Korotkich**

Streszczenia: Dortekst

Według projektu graficznego Huberta Pilickiego, Alter Studio

Zdjęcia: Krzysztof Korotkich

Białystok 2019

Copyright by Lucjan Suchanek

Copyright by Uniwersytet w Białymstoku

Skład: Krzysztof Rutkowski

PRYMAT Mariusz Śliwowski
ul. Hetmańska 42, 15-727 Białystok
tel. 602 766 304, 881 766 304
e-mail: prymat@biasoft.net
www.prymat.biasoft.net



ISBN 978-83-7657-360-1

 **Wydział
Filologiczny**

UNIwersytet w Białymstoku



PRELEKCJE MISTRZÓW



Lucjan Suchanek

ALEKSANDER SOŁŻENICYN

EMIGRACJA · EMIGRANTOLOGIA

I

Tytuł niniejszego wystąpienia ma w sobie trzy elementy. Najważniejszy z nich jest środkowy – emigracja. Będę o niej mówił głównie na przykładzie emigracji rosyjskiej i dlatego w tytule pojawia się nazwisko Aleksandra Sołżenicyna – jednego z najbardziej znanych rosyjskich pisarzy emigrantów. Natomiast trzeci element tytułu ma za cel pokazanie, co to jest emigrantologia, jedna z ważnych dziedzin badań sławistycznych, rosjoznawczych.

Aleksandra Sołżenicyna wybrałem nie tylko dlatego, że był emigrantem, ale także z tego powodu, że wiele lat zajmowałem się tym pisarzem. Byłem pierwszym w Polsce badaczem, który poświęcił mu niewielką monografię *Aleksander Sołżenicyn. Pisarz i publicysta* (1994). W 2008 roku w piśmie „Slavia Orientalis” opublikowałem artykuł *Aleksander Sołżenicyn. Dramat w czterech odśłonach*. Podkreślałem w nim, że Sołżenicyn był jednym z niewielu pisarzy rosyjskich, którzy totalitarny system odrzucili i nie ulegli pokusie robienia kariery drogą ustępstw i kompromisów, a drogę taką wybrała przytłaczająca większość ludzi pióra. Jego życie

to dramat człowieka, który poznał okrutność systemu radzieckiego, ale także jako emigrant zobaczył i zdiagnozował wady cywilizacji zachodniej. Po powrocie do ojczyzny nie akceptował w większości tego, co działo się w Rosji po rozpadzie ZSRR.

Losy pisarza zostały skomponowane jak w dramacie – są w nim cztery odsony. Zwraca uwagę ich wymiar emocjonalny, dominuje w nich kategoria wzniosłości i w tym sensie życie pisarza ma wymiar heroiczny, bez zbędnego wszakże patosu. W niniejszym wystąpieniu zatrzymam się na trzeciej odsonie w biografii Sołżenicyna. O pierwszej zdecydował wyrok sądu podjęty na podstawie artykułu o przestępstwach przeciwko państwu. Dotychczasowy oficer Armii Radzieckiej zostaje skazany na osiem lat obozu pracy. Odtąd nie będzie już miał nazwiska, określane, jak wszyscy więźniowie, trzema złowieszczymi brzmiącymi literkami „zek” (*zakluczonyj* – więzień), rozpoczyna swoją „łagrową odyseję”. W dalszej jego biografii obozowej pojawi się jeszcze jeden termin z ówczesnego języka łagrowego – zesłaniec (*ssylnoposieleniec*). Oznaczał on osobę, która po odbyciu kary zostaje wprawdzie zwolniona z obozu, ale nadal nie jest wolna, nie może powrócić do domu, lecz musi przebywać we wskazanym przez władzę miejscu. W wypadku Sołżenicyna był to kazachstański aul Kok-Tieriek. Dopiero w 1956 roku decyzją Sądu Najwyższego zostaje on zrehabilitowany i może wrócić do rodzinnego Riazania. Było to trzy lata po śmierci Stalina i jego następcy chcieli się zaprezentować jako przywódcy nowego typu, pragnęli pokazać bardziej ludzkie oblicze radzieckiej władzy.

W drugiej odsonie wydawało się, że Sołżenicyn osiągnie sukces jako pisarz. Niedawny „zek” staje się najgłośniejszą postacią w ówczesnym życiu literackim. Taką pozycję zapewniło mu opowiadanie *Jeden dzień Iwana Denisowicza* (1962). Akcja utworu umiejscowiona została w obozie, a jego bohaterem stał się „zek”; na ten temat nie tylko nikt w Kraju Rad

dotąd nie pisał, obawiano się mówić o tym nawet szeptem. Czytelnicy pisma „Nowyj mir”, w którym tekst się ukazał, nie chcieli wierzyć własnym oczom.

Zwykły czytelnik nie zwracał uwagi na fakt, że *Jeden dzień* nie dorównuje drapieżnym i pesymistycznym zarazem dziełom Warłama Szalamowa, które pokazywały nędzę łagrowej egzystencji i całkowity upadek człowieczeństwa. Nie były one zresztą wówczas znane szerokiemu czytelnikowi. Słusznie pisał Gustaw Herling-Grudziński, że Sołżenicyn pokazał rosyjskiego chłopca, który swój los katorżnika przyjmuje z pokorą, nie tli się w nim żadna iskra protestu, jest nawet ze swego losu zadowolony, bo udaje mu się przeżyć. Istotnie szereg wypowiedzi Szuchowa świadczy o bezwolnym poddaniu się losowi, nawet o jego akceptacji. Bardziej radykalni krytycy literaccy tamtej doby dopatrywali się w utworze wychwalania pracy niewolniczej. Mimo to jednak tekst Sołżenicyna był dla odbiorców wstrząsem.

Do rąk czytelników trafiło jeszcze kilka innych tekstów Sołżenicyna, z których najgłośniejszym była *Zagroda Matriony* (1963), kładąca podwaliny pod prozę wiejską – bardzo ważny nurt w literaturze rosyjskiej. Jego bohaterka to znany z literatury przedrewolucyjnej typ „człowieka sprawiedliwego”, wzór osobowościowy, jaki nie występował w oficjalnej literaturze radzieckiej, propagującej bohatera pozytywnego zgodnie z założeniami systemu. Był on nieprawdziwy i sztucznie skonstruowany, miał bowiem wymiar ideologiczny i dydaktyczny, potrzebny był, by wychowywać nowego człowieka – człowieka radzieckiego.

W omawianym okresie Sołżenicyn pracuje nad powieścią *Krąg pierwszy*, stanowiącą ważne ogniwo w ukazywanej przez pisarza panoramie cywilizacji więziennej. Jej tytuł nawiązuje do symboliki dzieła Dantego, bowiem pisarz przedstawia w niej pierwszy krąg prowadzący ku

otchłani ogromnego archipelagu łagrów. Natomiast *Oddział chorych na raka* to książka o groźnej chorobie, epopeja szpitalna (oparta na własnych doświadczeniach pisarza, który walczył z rakiem). Ekstremalne warunki, sąsiedztwo niebytu (królestwo Thanatosa), pozwalają obserwować człowieka w sytuacji granicznej – w obliczu śmierci. Tytuł utworu jest jednak nie tylko określeniem miejsca akcji, lecz ma wymiar szerszy, metaforyczny: szpital to Rosja, a rak to choroba ideowa, jaka ją toczy. Równoległe z *Oddziałem chorych na raka* pracował Sołżenicyn nad *Archipelagiem GUŁag. 1918–1956*, dziełem, które przyniesie mu międzynarodowy rozgłos, a metafora „archipelag GUŁag” zrobi światową karierę. Sołżenicyn potrafił zgłębić psychologię społeczną totalitaryzmu, pokazywał, że od pierwszych chwil sumienie człowieka było tłamszone przez zakłamaną, oficjalną propagandę. Podkreślał, że pamięć skazywana była na zapomnienie ze strachu i instynktu samozachowawczego. Rodziło to zgodę na terror i w efekcie wszyscy, jedni aktywnie, inni przez swą bierność, stawali się uczestnikami procesu budowania archipelagu. Dzieło Sołżenicyna opisujące cywilizację więzienną stało się encyklopedią eksterminacji, było koncentracyjnym *opus magnum* i fizjologią sowieckiej katongi.

Odwilż epoki Chruszczowa, którą wielu się zachłysnęło, szybko minęła i powoli zaczynał się przymrozek. Najgłośniejszy utwór lat sześćdziesiątych – *Jeden dzień Iwana Denisowicza* – stał się dla władzy niewygodny i niebezpieczny. Zaczęto tekst dezawuować i niszczyć karierę jego autora. Próba neutralizacji niebezpiecznego wpływu *Jednego dnia* na społeczeństwo stały się opowiadania obozowe G. Szelsta *Samorodek*, teksty literacko bardzo słabe i o wątpliwej tezie moralnej. W ten sposób chciano tematykę łagrów i represji wykorzystać koniunkturalnie w oficjalnej ideologii. Starano się udowodniać, że ludzi radzieckich nigdy, nawet w najstraszliwszych czasach terroru stalinowskiego, nie opuściła wiara w partię i władzę radziecką.

Sołżenicynowi nie udało się opublikować powieści *Krąg pierwszy*. Podobnie było z tworem *Oddział chorych na raka*. Sołżenicyn pisał *Archipelag GULag* w ukryciu i chował rękopis przed tajną policją. KGB udało się jednak odnaleźć rękopis, miejsce jego przechowywania wskazała torturowana w śledztwie 67-letnia maszynistka, która po pewnym czasie popełniła samobójstwo.

Przeciw pisarzowi rozpoczęto dyskryminacyjną kampanię, oficjalni krytycy, współtwórcy ideologii systemu, rozpoczęli akcję dyfamacyjną, pojawiały się teksty szkalujące jego twórczość. Niewielka była grupa pisarzy, wśród nich W. Wojnowicz, A. Galicz, W. Maksimow, którzy wystosowali oświadczenie, wzywające wszystkich uczciwych ludzi, by „bronili dumy literatury rosyjskiej i kultury światowej”.

Nienawiść do Sołżenicyna osiąga apogeum po przyznaniu pisarzowi w 1970 roku literackiej Nagrody Nobla. Prasa, zwłaszcza opiniotwórcza „Litieraturnaja gazeta”, wyśmiewa Sołżenicyna jako człowieka i artystę, pod jego adresem pojawiają się pogróżki i anonimowe listy. Wreszcie na początku 1974 Sołżenicyn zostaje aresztowany i osadzony w więzieniu w Lefortowie. Na posiedzeniu Biura Politycznego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, gdzie wszyscy jednomyślnie potępili pisarza, Breżniew stwierdził: „Według naszego prawa mamy wszelkie podstawy, by wsadzić Sołżenicyna do więzienia, bowiem targnął się na największe świętości: na Lenina, na nasz radziecki ustrój, na władzę radziecką, na wszystko, co jest nam drogie”. Wkrótce potem autor *Jednego dnia...* zostanie pozbawiony obywatelstwa. Pisarz Walentin Katajew napisał: „Z uczuciem ulgi przeczytałem, że Rada Najwyższa ZSRR pozbawiła praw obywatelskich Sołżenicyna, że nasze społeczeństwo uwolniło się od niego. Ludzie naszego pokolenia mogą powiedzieć tylko: nikomu nie pozwolimy podkopywać podstaw państwowości radzieckiej. Dlatego obywatelska (cywilna) śmierć Sołżenicyna jest zgodna z prawem

i sprawiedliwa”. Te słowa miały usprawiedliwić i legitymizować to, co dalej robiono z Sołżenicynem. Michaił Szołochow, późniejszy laureat Nobla, zażądał nawet, by nie dopuszczać go do pióra! Pisarz został wydalony z kraju i specjalnym samolotem odtransportowany do Niemiec, gdzie na lotnisku we Frankfurcie nad Menem oczekiwał na niego Heinrich Böll (sprawę przyjęcia Sołżenicyna przez Niemcy władze omawiały potajemnie z rządem Willy’ego Brandta).

W ten sposób zakończyła się druga odsłona biografii Sołżenicyna. Toczyła się ona po linii od sukcesu do upadku. Więzienie z punktu widzenia czysto ludzkiego było krzywdą uczynioną uczciwemu człowiekowi i wybitnemu pisarzowi. Natomiast w kontekście politycznym, jako reakcja władz na działalność i twórczość Sołżenicyna, nie może dziwić. Pisarz uderzał w podstawy nieludzkiego systemu i dlatego był dla niego zagrożeniem, mógł bowiem, jak to stwierdził premier Aleksiej Kosygin, zawładnąć umysłami narodu. Był to bezczelny i zacięty wróg, który, jak to formułowali przedstawiciele władzy (Andropow, Kirilenko), działał otwarcie i stawał się coraz bardziej zuchwały.

Według podobnego schematu (jak w drugiej odsłonie), od sukcesu do porażki, potoczą się losy pisarza w kolejnym etapie jego biografii, chociaż sytuacja będzie inna, odmienne będą warunki, w jakich się znajdzie. Nie zmieni się on natomiast jako człowiek i znów poniesie klęskę, chociaż jak w poprzednim przypadku zostanie zwycięzcą moralnym.

Sołżenicyn po deportacji ze Związku Radzieckiego osiedla się w Szwajcarii. Jest postacią znaną i darzoną szacunkiem. Jedynie działacze partii komunistycznych i niektórzy lewicowi intelektualiści (J.-P. Sartre), którzy *Archipelag GULag* uznali za dzieło przynoszące szkodę międzynarodowemu ruchowi robotniczemu, nie zaakceptowali pisarza na emigracji. Zapraszany bywa do wielu krajów, bierze udział w konferencjach,

występuje w radio i telewizji, udziela wywiadów. Jego dzieła przekładane są na wiele języków i ukazują się w wielu krajach, w tym także w Polsce. Sołżenicyn nie ogranicza się teraz wyłącznie do literatury, znacznie poszerza pole swojej aktywności.

W październiku 1976, po dwu latach pobytu w Szwajcarii, opuszcza Europę i osiedla się w USA, w okolicach niewielkiego miasteczka Cavendish w stanie Vermont, gdzie będzie mieszkać do 1994 roku. Z tego odłuzia pilnie śledził, co działo się w jego ojczyźnie, wierzył, że komunizm runie, i witał z zadowoleniem wszelkie oznaki pęknięcia systemu.

Na emigracji powstaje jego monumentalne dzieło – *Czerwone koło*. Użyte w tytule słowo „koło” jest wyrazem koncepcji historycznej i historyzoficznej autora. Koło zgodnie z tradycyjnym pojmowaniem historii wskazuje na toczące się nieprzerwanie dzieje, natomiast epitet „czerwony” ma wydźwięk ideologiczny i jednocześnie deprecjonujący – oznacza tę fazę w historii Rosji, która spowodowała upadek państwa carów i rozpoczęła kilkudziesięcioletni okres władzy komunistycznej.

Czerwone koło doczekało się wielu omówień w prasie emigracyjnej. Pod adresem autora padło wiele krytycznych uwag, nie wszystkie z nich wydają się słuszne i przekonujące. W. Maksimow uznał utwór za druzgocącą klęskę autora. M. Rozanowa pisała: „Na naszych oczach zginął jeden z największych pisarzy, na naszych oczach zginął Sołżenicyn (...). Czyż można sobie wyobrazić, że *Jeden dzień...* i *Październik 1916* napisał ten sam człowiek”. Wytykano pisarzowi błędy formalne, przede wszystkim dłużyżny i monotonię w opisie postaci. Raziła warstwa stylistyczno-językowa, nadmierna archaizacja leksyki. Ale także zarzucano Sołżenicynowi wypaczenia ideologiczne, posądzono go o nacjonalizm i antysemityzm, nazywano „siewcą nienawiści”. Kategoria nienawiści jest jednym z narzędzi krytyki w publicystyce lewicowo-liberalnej. Słowo

to staje się zaklęciem i narzędziem stygmatyzacji, ma pogrzyżać osobę, której ta cecha jest przypisywana. Zastępuje rzeczowe argumenty, wystarczy sam zarzut mowy nienawiści. Zauważmy, że kategoria ta wchodzi do legislacji – w Stanach Zjednoczonych jest pojęcie *hate crime*.

W 1994 Solżenicyn kończy książkę *Bodło cielę dąb*, z której kart wyłania się osobowość bojownika i świadka wydarzeń. G. Nivat zauważył, że jest to kronika zacieklego pojedynku, latopis „inakomyslija”, dziennik wojenny. *Inakomyslije* (inne myślenie), jak pisała Ludmiła Aleksiejewa, to jedno z ważnych zjawisk życia w epoce radzieckiej, w epoce paraliżującego strachu i represji. Narodziło się ono w kraju, w którym społeczeństwo, jak w każdym kraju totalitarnym, miało być homogeniczne. W takich warunkach życie społeczne jest sterowane odgórnie i udział w nim polega na podporządkowaniu. *Inakomyslije* było więc dużym zagrożeniem dla systemu, jego reprezentanci nie byli nosicielami wirusa strachu. *Inakomyslaszczije*, opozycjoniści, dysydenci, ci najbardziej świadomi przedstawiciele inteligencji, pokazywali, udowadniali, że w miejsce prawdy głosi się półprawdy lub zupełny fałsz. To zwycięstwo Ducha nad Siłą.

Na emigracji pisarz nie tylko śledził bacznie to, co działo się w jego dalekiej ojczyźnie. Jednocześnie bardzo pilnie przyglądał się systemowi, w którym teraz żył. W marcu 1978 roku wygłosił przemówienie na Uniwersytecie Harvarda. Przemówienie swoje poświęcił analizie Zachodu, jego charakterystycznych cech, spośród których za najbardziej niebezpieczną uznał zmierzch odwagi, słabość, niezdecydowanie. Te wady podkreślał szczególnie w odniesieniu do władzy i inteligencji, niezdecydowanych wobec potężnych rządów i groźnych sił, wobec agresorów i międzynarodówki terroru. Krytycznie ustosunkował się do dominującej na Zachodzie koncepcji wolności, która tworzy pole do

działania dla wolności nieodpowiedzialnej. Przekonywał, że obrona praw jednostki została posunięta aż do przesady. Z fałszywą koncepcją wolności wiązał działalność mass mediów, pozbawionych, jego zdaniem, poczucia odpowiedzialności moralnej. Ostrzegał Zachód przed fascynacją fenomenem socjalizmu.

Dominującą na Zachodzie koncepcję państwa i społeczeństwa, genetycznie wywodzącą się z idei Oświecenia, Sołżenicyn określił jako humanizm racjonalistyczny lub racjonalistyczna autonomia, której osnowę stanowi niezależność człowieka od wszystkich sił stojących ponad nim. Dostrzegął podobieństwo między myślą zmateralizowanego humanizmu a teorią socjalizmu. W swoim przemówieniu ostrzegał, że świat stoi w przededniu zagłady i że znalazł się na niebezpiecznym zakręcie historii. Przestrzegał przed katastrofą moralną, katastrofą ludzkiego sumienia antyreligijnego.

Przemówienie w Harvardzie i inne amerykańskie teksty Sołżenicyna wywołały duże zainteresowanie. W prasie zachodniej pojawiło się wiele omówień i analiz, z reguły jednoznacznie krytycznych. Tak wypowiedział się znany polityk Henry Kissinger. Popularny w Polsce francuski znawca Rosji, niegdyś o zapatrywaniach lewicowych, Alain Besançon, nazwał Sołżenicyna „odwrotnością Lenina, jego antytypem”. Pytał szyderczo, czy rzeczywiście pragnie on poznać Zachód, widział w jego wizji Zachodu starą, słowianofilską jeszcze śpiewkę rosyjską.

Liberalno-lewicowe środowiska chciały mieć w Sołżenicynie lojalnego sowieckiego patriotę, protestującego przeciwko deformacjom systemu (stalinizm). Po jego amerykańskich wystąpieniach okazało się, że jest on nie tylko antykomunistą, lecz również antyliberałem, krytykującym materializm i sekularyzm. Coraz częściej rozlegały się też zarzuty o nacjonalizm i antydemokratyzm.

Do krytyki pod adresem Sołżenicyna dołączyło wielu emigrantów rosyjskich najnowszej fali. Zarzucano pisarzowi zaktywizowanie antyzachodniej propagandy w emigracyjnej prasie rosyjskiej. Jeden z publicystów, Walerij Czalidze, przekonywał, że jego krytyka zachodniego stylu życia odbierana jest jako „zrządzenie niekompetentnego człowieka”, a jego teksty o Ameryce, szerzej o Zachodzie, przeznaczone są *de facto* dla Rosjan, by nie naśladowali zachodniej demokracji i wolności. O artykule Czalidze pozytywnie wypowiedział się Andriej Sacharow i inni przedstawiciel „lewej opozycji” (określenie Władimira Bukowskiego). Pojawiły się teksty polemiczne, często haniebne, w których mówiono o zaćmieniu umysłu pisarza, nazywano Sołżenicyna szaleńcem i maniakiem, nacionalistą i antysemitą, porównywano go do Stalina i Hitlera. Mniej liczne były głosy w obronie Sołżenicyna. W. Bukowski, wskazując na ideowe zróżnicowanie w obrębie dysydentów rosyjskich, przekonywał, że Sołżenicyna i bliskich mu duchowo dysydentów rosyjskich zwalczają przedstawiciele „lewego skrzydła dysydentów”, że krytyczne głosy pod ich adresem rozlegają się z obozu lewicy zachodniej (np. „New York Times”). Michaił Heller natomiast wręcz stwierdzał, że dla krytyków pisarza niebezpieczeństwa nie stanowi Breżniew na Kremlu, lecz Sołżenicyn.

Sołżenicyn, tępiony w totalitarnym państwie radzieckim, początkowo przyjmowany na Zachodzie owacyjnie jako emigrant wydalony ze Związku Radzieckiego, nie znalazł uznania i – więcej – zaczął być odbierany jako wróg. Chciano mu tutaj powierzyć rolę krytyka wynaturzeń atrakcyjnego dla lewicy komunizmu, dokonanych przez złowieszczego Stalina. Miał być jednocześnie apologetą cywilizacji zachodniej. Obu tych oczekiwań nie spełnił.

II

Przejdźmy teraz do drugiego członu tytułu mojego wystąpienia – do emigracji. Trzeba ją odróżniać od migracji – wędrówki ludności mającej na celu zmianę miejsca pobytu. Przenoszenie się ludności jest naturalnym zjawiskiem i występowało we wszystkich czasach (słynne wędrówki ludów). Nasilenie się migracji może nastąpić między innymi z przyczyny złej sytuacji gospodarczej w miejscu zamieszkiwania (migracje ekonomiczne) lub sytuacji politycznej nieodpowiadającej migrującym (migracja polityczna).

Patrząc z etymologicznego punktu widzenia, stwierdzamy, że termin emigracja pochodzi od późnołacińskiego *emigratio*, od *emigrare* – wywędrować. Emigracja może mieć charakter masowy, jak polska emigracja popowstaniowa po 1830 roku czy rosyjska po rewolucji, lub indywidualny. Pojęcie emigracja ma aspekt czasowy; może to być opuszczenie kraju na zawsze lub na określony okres (powroty z emigracji). Natomiast z punktu widzenia formalnego, prawnego, rozróżniamy emigrację dobrowolną i przymusową.

Emigracja, która jest zjawiskiem o zasięgu światowym, z przyczyn historycznych i politycznych szczególnie znacząco uzewnętrzniła się w krajach słowiańskich, zwłaszcza gdy idzie o Polskę i Rosję. Przytoczę kilka uwag na temat emigracji z krajów słowiańskich, nieco szerzej zajmę się emigracją z Polski, główną uwagę skupię na emigracji z Rosji. Emigracja z krajów słowiańskich rozpoczęła się w XIX stuleciu. Polityczny charakter miała nieliczna emigracja z Bułgarii, przede wszystkim do Rumunii (Georgij Rakowski, Luben Karawełow, Christo Botew). W latach 1877–1914 wyjeżdżają Ukraińcy z Bukowiny i Zakarpacia: była to emigracja zarobkowa, głównie do USA, Kanady i Brazylii. W XX stuleciu w wielu krajach słowiańskich emigrację zrodziła

sytuacja polityczna po II Wojnie Światowej, a jej powodem był fakt znalezienia się w bloku sowieckim i nieakceptacja socjalistycznej rzeczywistości. W Czechosłowacji emigracja Słowaków zaczęła się już w 1945, zaś Czechów po przewrocie komunistycznym w roku 1948. W 1968, po inwazji wojsk Układu Warszawskiego i zdławieniu Praskiej Wiosny, kraj opuściły setki tysięcy obywateli tego kraju, wśród nich pisarze: Milan Kundera, Paweł Kohout, Josif Škvorecki, Emil Kneža, Ladislav Mnaczkó. Masowy charakter miała emigracja ukraińska do Kanady i USA. Emigracja z Bułgarii była mniej liczna; w latach siedemdziesiątych opuścili kraj semiotycy: Julia Kristeva i Tzvetan Todorow. Bardzo nieliczna była emigracja z Jugosławii.

W Polsce emigracja po powstaniu listopadowym 1830 była największym ruchem migracyjnym w ówczesnej Europie. Ze względu na rozmiary i rolę otrzymała nazwę: Wielkiej Emigracji. Tych, którzy opuścili ojczyznę po powstaniu styczniowym 1863 roku, nazywa się Młodą Emigracją. Obie były spowodowane sprzeciwem wobec utraty niepodległości (rozbiory) oraz terroru na terenie zaborów i represjami wobec powstańców. Z kolei emigrację po II wojnie światowej, wywołaną przyczynami politycznymi, określa się mianem Drugiej Emigracji (pisarze: Jan Lechoń, Kazimierz Wierzyński, Witold Gombrowicz, Gustaw Herling-Grudziński, Józef Mackiewicz). Na Zachód wyjechali i – jak wtedy mówiono – wybrali wolność – między innymi: Czesław Miłosz, Marek Hłasko, Aleksander Wat, Sławomir Mrozek, Jerzy Kosiński, Leopold Tyrmand, Włodzimierz Odojewski. Rok 1968 to emigracja żydowska, wyjechali wówczas też pisarze, choć niezbyt wybitni: Witold Wirpsza, Arnold Słucki, Stanisław Wygodzki. Bardzo liczna była emigracja czasów „Solidarności” (pisarze: Stanisław Barańczak, Adam Zagajewski, Kazimierz Brandys). Mianem Czwartej Emigracji określa się typowo zarobkową emigrację po upadku w Polsce komunizmu. Często w stosunku do tych emigrantów używa się terminu *gastarbeiterzy*, dawniej mówiło się o emigracji za chlebem.

Historię emigracji z Rosji można podzielić na dwa okresy: pierwszy obejmuje wiek XIX i początek XX, drugi – okres od roku 1918 do 1991. W wieku XIX emigracja nie miała jeszcze charakteru masowego (jak w Polsce), jedynie po 1861 roku, po reformie włościańskiej, stała się bardziej liczebną. Prawdziwy eksodus na Zachód wywołały wydarzenia rewolucji 1917 roku.

Pierwsza fala emigracji, nazywana białą emigracją, obejmuje lata 1918–1922 (choć spotykamy inne próby periodyzacji), gdy uciekano przed nowym systemem. Według niektórych źródeł objęła około 3 milionów, według innych 2 miliony, lecz wymienia się także milion. Ta rozbieżność spowodowana jest tym, że nie ma dokładnych, udokumentowanych danych, są to więc dane szacunkowe. Na emigracji znaleźli się między innymi: Iwan Bunin, Konstantin Balmont, Zinaida Gippius, Dmitrij Mereżkowski, Aleksiej Riemizow, Iwan Szmielow, Boris Zajcew, Mark Aldanow. W 1922 roku dokonano deportacji drogą morską około 300 wybitnych intelektualistów (wraz z rodzinami) – byli wśród nich filozofowie: Siegiej Bułgakow, Nikołaj Łoski, Siemion Frank i politycy: Paweł Milukow, Piotr Struwe. Po rewolucji otrzymanie zezwolenia na wyjazd należało do rzadkości, jak to było w 1924 roku w przypadku Jewgienija Zamiatina po opublikowaniu przez pisarza słynnej książki *My*.

Druga fala emigracji to okres wojny, lata 1941–1944. Wraz z wojskami niemieckimi opuściło wówczas tereny zajęte wcześniej przez Niemców wielu obywateli Rosji Sowieckiej, wrogów Rosji bolszewickiej, którzy liczyli na to, że Hitler pokona ZSRR. Ogólna ich liczba obejmuje od pół miliona do 700 000 osób (byli w tym obywatele państw bałtyckich i kaukaskich). Wśród nich znaleźli się także nieliczni pisarze, mało jednak znani.

Trzecia fala obejmuje lata 1968–1989/1990. Jest to emigracja czasów zimnej wojny, obejmująca około pół miliona osób. W odniesieniu do przedstawicieli kultury, na których tu się skupiam, miała kilka

wariantów formalno-prawnych. Najczęściej było to zezwolenie na wyjazd, po czym następowało pozbawienie obywatelstwa. Związek Radziecki opuścili dobrowolnie lub przymuszeni do tego pisarze: Walerij Tarsis, Aleksander Siniawski, Władimir Maksimow, Wiktor Niekrasow, Władimir Wojnowicz, Aleksander Zinowiew, Wasilij Aksionow, Georgij Władimow, Lew Kopielew i wielu innych, a także tancerze: Rudolf Nuriejew i Michał Barysznikow. Aleksander Sołżenicyn, jak wiemy, został deportowany wbrew swej woli, a Władimira Bukowskiego wymieniono za komunistę chilijskiego Luisa Corvalána. Na fali emigracji żydowskiej wyjechali Josif Brodski, Jurij Druźnikow i wielu innych. Rzadkie były wypadki, kiedy pisarze nie wracali z delegacji służbowej za granicę, jak zrobił to Anatolij Kuzniecowa. Takich nielegalnych emigrantów określa się mianem *niewozwraszczeńcy*.

Czwarta fala ma miejsce po roku 1991 i uważana jest za pierwszą mniej lub bardziej cywilizowaną emigrację w historii Rosji. Trudno określić jej liczebność, bo jeszcze się nie zakończyła. Jest to przede wszystkim emigracja ekonomiczna, zarobkowa. W przypadku niektórych przedstawicieli kultury mówi się o tak zwanej miękkiej emigracji, gdy osoba żyje za granicą, lecz zachowuje rosyjskie obywatelstwo.

Badania nad emigracją wskazują, że terminy *emigracja* i *emigrant* semantycznie nie są jednoznaczne ani w aspekcie polityczno-prawnym, ani egzystencjalno-antropologicznym, ani emocjonalnym. Trzeba jeszcze uwzględnić samoświadomość osoby; Zofia Kossak-Szczucka, chociaż nie wróciła po wojnie do kraju, nie uważała się za emigrantkę, podobnie pisarz rosyjski Lew Kopielew. Problemem semantycznym są rozmaite terminy, bowiem w zależności od konkretnego rozumienia tych pojęć, definicja emigracji ulega poszerzeniu, bądź zawężeniu. W XIX wieku w Polsce mówiono: emigrant, uciekinier, wygnaniec, tułacz, pielgrzym, wychodziec. Dziś zaczyna się używać terminu ogólnego – *homo emigrans*.

W Rosji terminy *эмигрант* i *беженец* nie są jednoznaczne, niekiedy bywają one traktowane jako synonimy. Z prawnego punktu widzenia nie są jednoznaczne takie terminy, jak: *эмиграция*, *переселение*, *бегство*, *выселение*, *изгнание*, *выдворение*. Przypomnijmy, że Rosji przedrewolucyjnej emigracja jako pojęcie prawne w nie istniała. W tamtych czasach wyjazd za granicę nie mógł przekraczać pięciu lat, po tym okresie należało starać się o przedłużenie pobytu. W przeciwnym razie groziła utrata obywatelstwa, a w przypadku powrotu aresztowanie, wieczne zesłanie i utrata majątku.

W rosyjskich źródłach – zarówno naukowych, jak i publicystyczno-wspomnieniowych – przy charakterystyce emigracji używa się wielu określeń, takich jak: *Русское зарубежье*, *Зарубежная Россия*, *Россия за рубежом*, *Россия вне России*, *Заграничная Россия*, *Другая Россия*, *Зарубежная Русь*. Są one niejednoznaczne i mają charakter emfaticzny. Jako pierwsze pojawiło się określenie *Русское зарубежье*, używane w środowisku emigrantów po rewolucji. Jest to metafora zbudowana na zasadzie oksymoronu – łączy pojęcia przeciwstawne. Z logicznego punktu widzenia *Русское зарубежье* nie jest terminem: nie ma bowiem rosyjskiej zagranicy. Możliwe jest natomiast określenie Rosjanie za granicą. Tak więc termin *Русское зарубежье* nie jest synonimem emigracji, lecz emigracja, jako najważniejsza część, wchodzi w jego zakres. *Русское зарубежье* obejmuje bowiem wszystkich Rosjan, którzy przez jakiś czas, nieraz bardzo długo, mieszkali za granicą, jak na przykład pisarze Mikołaj Gogol i Iwan Turgieniew, którzy nie byli emigrantami. Pojęcie *Русское зарубежье* obejmuje także kolonie rosyjskie (np. w Finlandii), jak również mieszkańców terytoriów, które w wyniku zmian politycznych zostały odłączone od Rosji.

Podobny zakres znaczeniowy posiada termin diaspora. Diaspora oznacza rozproszenie jakiejś narodowości lub wyznawców jakiejś religii wśród

innych społeczeństw lub wyznawców innej religii. Może więc być synonimem pojęcia *Русское зарубежье*. Diaspora oznacza więc rozproszoną zbiorowość rosyjską, żyjącą poza Rosją, w tym również emigrację. Diaspora ma znaczenie szerokie lub zawężone: może oznaczać wszystkich Rosjan żyjących za granicą lub Rosjan żyjących na pewnym określonym terytorium (rosyjska diaspora we Francji).

Przy opisie emigracji używa się często nacechowanych stylistycznie pojęć, takich jak *obczyzna* (w Polsce), czy *рассеяние* (w Rosji). Spotykamy określenia „literatura na obczyźnie” czy *литература русского рассеяния* (rozproszenia).

Historia emigracji rosyjskiej, jeśli brać pod uwagę wymuszone ucieczki za granicę jeszcze w średniowieczu, liczy kilka wieków. Tak było w przypadku Andrieja Kurbskiego (1528–1583), jednego z najbliższych współpracowników cara Iwana IV Groźnego, który wliczył go w poczet bojarów. Po klęsce wojsk rosyjskich w jednej z ważnych bitew i zesłaniu do Dorpatu postanowił zmienić front i przeszedł na stronę Polski i Litwy. W latach 1564–1579 wymieniał listy z carem, w których, korzystając z azylu, oskarżał cara samodzierżcę. W dowód jego zasług wojennych król Zygmunt II August nadał mu liczne wsie i dobra na Wołyniu.

Dzieje emigracji rosyjskiej pokazują, że podobnie jak w innych krajach w zależności od okresu różne były jej przyczyny. W stuleciu dziewiętnastym dominowały względy polityczne, emigrantami stawali się wówczas przedstawiciele inteligencji, elity, ci, którzy nie mogli się pogodzić z carskim reżymem. Głównym centrum emigracji politycznej w połowie XIX wieku stał się Paryż, a po 1848 Londyn, a następnie Genua. W ujęciu socjologicznym była to emigracja szlachecka (*дворянская эмиграция*), która oddziaływała na życie w kraju. Jej najbardziej znanym

reprezentantem był Aleksander Hercen. W drugiej połowie XIX wieku skład socjalny emigracji ulega poszerzeniu – do ziemian dochodzą mieszczaństwo, różniacy, inteligencja. W badaniach radzieckich wyróżnia się w niej dwa etapy: narodnicki (1847–1883: Michaił Bakunin, Siergiej Nieczajew, Wiera Zasulicz, Piotr Ławrow, Piotr Tkaczow) i bardziej masowy-proletariacki (1883–1917: Georgij Plechanow, Władimir Lenin, Julij Martow, Nadieżda Krupska). W obu przypadkach emigracja miała z reguły charakter czasowy.

Emigracja religijna (wyznaniowa) miała dwa oblicza. Emigrantami z przymusu stawali się konwertyci na katolicyzm (Sofia Swieczina, Zinaida Wołkowska, Władimir Pieczerin, Iwan Gagarin), bowiem za odejście od prawosławia groziły sankcje karne. Drugą grupę stanowili staroobrzędowcy i członkowie sekt: duchoborcy, mołokanie, wyjeżdżający za zgodą władz głównie do Stanów Zjednoczonych i Kanady, a także na tereny dzisiejszej Polski (Suwalszczyzna, Warmia i Mazury).

Emigracja ekonomiczna (*экономическая, трудовая*) zaczyna się w ostatnim 25-leciu XIX wieku i trwa do początków XX. Obejmowała ona przede wszystkim chłopów nieposiadających ziemi, rzemieślników, niewykwalifikowanych robotników. 4 200 000 osób (94%) wyjechało do USA. Byli to rosyjscy poddani, ale z reguły nie Rosjanie etniczni (tylko 3%, ok. 5 tysięcy), wyjechało wówczas 418 tysięcy Polaków, 137 tysięcy Litwinów, 40 tysięcy Niemców. Aż 40% stanowili Żydzi. Emigracja żydowska na skalę masową przypada na lata 70. XIX wieku. Ich wyjazdy wiązały się z ograniczeniem praw Żydów w imperium rosyjskim, szczególnie w latach 80. 90%. Wyjeżdżali wówczas do USA, gdzie z reguły byli rejestrowani jako Rosjanie (838 tysięcy) i Polacy (418 tysięcy). Szybko tracili związek z Rosją, z rosyjską kulturą, nie było wśród nich reemigrantów. Ich potomkami są na przykład znani aktorzy amerykańscy – Michael Douglas i Kirk Douglas.

Mówiąc o emigracji, odpowiadamy na pytanie dlaczego i kiedy, ale także dokąd – mówimy więc o jej przestrzennym wymiarze. Pogrewolucyjna emigracja obejmowała wszystkie kraje sąsiednie (*лимитрофные*). Głównymi ośrodkami stały się: Berlin, Paryż, Praga, Belgrad, Sofia, Warszawa, w Chinach – Szanghaj i Harbin. W najgorszej sytuacji prawnej byli ci, którzy znaleźli się w krajach nadbałtyckich, mogła im bowiem zagrażać deportacja do ZSRR. Pod względem społeczno-materialnym najlepiej było we Francji i Niemczech. Grupa obejmująca Bałkany (szczególnie Serbię) w aspekcie materialnym miała najgorzej, natomiast w sensie duchowym odwrotnie – były to bowiem kraje prawosławne.

W Związku Radzieckim ukazał się dekret z 15 grudnia 1921, pozbawiający obywatelstwa wszystkich, którzy nie przyjmą obywatelstwa radzieckiego do 1 czerwca 1922 roku. Sytuacja prawna emigrantów z Rosji stała się wtedy bardzo skomplikowana, wręcz tragiczna. Dzięki staraniom działającej pod egidą Ligi Narodów Komisji ds. Osiedlenia Uciekinierów, na której czele stał Fridtjof Nansen, w 1933 Rosjanie na emigracji otrzymali tzw. paszporty nansenowskie.

W XX wieku Rosjanie emigrowali do wielu państw Europy, Ameryki, Azji, Australii i Oceanii. W latach 40. ubiegłego wieku ważnym centrum emigracji rosyjskiej stają się Stany Zjednoczone, natomiast po wojnie – Niemcy, zwłaszcza Frankfurt nad Menem i Monachium. Na fali emigracji żydowskiej wielu wyjechało do Izraela (choć nie wszyscy Żydzi tam właśnie pojechali).

W badaniach nad emigracją szczególnie istotne, choć nie bardzo dziś rozwinięte, stanowią studia nad człowiekiem. A więc badania z punktu widzenia antropologii filozoficznej – filozofii człowieka. Kim jest emigrant? W odniesieniu do emigranta można użyć terminu trauma – chodzi zarówno o traumę kulturową, jak i traumę antropologiczną.

Spojrzenie na losy emigrantów rosyjskich pierwszej fali dowodzi, że możliwe były wówczas dwa modele jej przezwyciężenia. Nadzwyczaj rzadka była akulturacja – akceptacja systemu wartości duchowych i politycznych nowego środowiska (asymilacja). Emigranci z Rosji uważali swoje wygnanie za krótki wymuszony epizod i mieli nadzieję na szybki powrót do kraju. Wierzyli, że sowieckie państwo wkrótce upadnie. Starali się ograniczać swoje życie do ram emigracyjnej kolonii (właściwie żyli w emigracyjnych gettach). Odrzucenie systemu bolszewickiego łączyli z nieakceptacją systemu zachodniego. Z reguły starali się zachować model życia i postępowania z kraju, z którego przybyli. Wyniesiony z kraju etos utrudniał akceptację nowych warunków egzystencji na obczyźnie. Nowa przestrzeń z reguły okazywała się obca i nierzadko wręcz wroga.

Jednak człowiek, jak dowodzą przedstawiciele personalizmu, w tym Martin Buber, twórca nauki o dialogu, nie jest monadą izolowaną od świata. Musi on do otaczającego świata w jakiś sposób się ustosunkować, przystosować – chodzi przede wszystkim o powiązanie ze społeczeństwem. Człowiek potrzebuje innych i posiada ich w sposób naturalny (rodzina), bądź poszukuje – poprzez włączanie się do życia społecznego. Dla emigranta, człowieka żyjącego wśród obcych, podstawową wartością jest przede wszystkim rodzina, gwarantująca potrzebę bliskości, kontaktu osobistego – tak było również w egzystencji przedemigracyjnej. W niej człowiek może realizować głównie wartości witalne – zdrowie, szczęście, zadowolenie.

Wejście w relacje z rzeczywistością uprzytamnia człowiekowi potrzebę pracy, która jest wartością fundamentalną i ogólnoludzką. Jest ona także prawem człowieka, etycy mówią o godności pracy, o jej etosie (Józef Tischner). Tak pojmowana praca w przypadku emigrantów jest trudno osiągalna. Wielu z nich zmuszonych było wyjechać do Ameryki Południowej do pracy na plantacjach i na budowie kolei żelaznej. Pracę

szofera w Paryżu uważano za uprzywilejowaną pozycję. Dla prawie wszystkich zdobycie i podjęcie pracy było związane z obniżeniem statusu społecznego. Jeden z badaczy emigrantów egzystujących w takich warunkach, wzorując się na Dostojewskim, określa słowami *униженные и оскорбленные* (poniżeni i skrzywdzeni).

Człowiek jest istotą społeczną, jednak w przypadku emigranta jego przynależność do tej formy zorganizowania ludzi jest skomplikowana. Na obczyźnie (która jest formą zamkniętą) emigrant żyje wśród dominującej społeczności kraju przyjmującego, lecz dodatkowo także – wśród bliskiej mu społeczności emigracyjnej. Zagubienie w obcym kraju, nieznamość jego realiów, różnorodnie motywowana niechęć mieszkańców kraju przyjmującego do obcych powodują, że emigranci szukają wspólnoty i tworzą własne społeczeństwo, wspólnotę porozumienia i solidarności. Ma ona jednak formę społeczeństwa zamkniętego.

Emigrant odczuwa potrzebę istnienia w społeczności uporządkowanej, z siecią uporządkowanych relacji. W tych celach w Berlinie w latach dwudziestych powstawały stowarzyszenia zawodowe – inżynierów, adwokatów, lekarzy, przemysłowców, pisarzy i artystów. Uczestnictwo w nich pozwalało łatwiej znosić trudy emigracji i życie wśród obcych. Niezwykle ważne było stworzenie wśród obcych niszy kulturowej, umożliwiającej rozwój psychiczno-osobowościowy człowieka. Działały kursy, szkoły, gimnazja, instytuty, powstało kilka wyższych uczelni – o różnym poziomie i wielkości oraz różnym okresie działania. Powszechne było przekonanie, że kiedyś, gdy system bolszewicki upadnie, ta wiedza zdobyta na emigracji przyda się Rosji, której życie duchowe i kulturalne, zniszczone przez bolszewicką propagandę, trzeba będzie odbudowywać. Dość szybko zaczęło się rodzić życie kulturalne emigracji. W Berlinie powstawały i aktywnie działały kluby, teatry rosyjskie, biblioteki.

Jedną z cech człowieka jest to, że skierowany jest ku transcendencji, zawiera się w tym jego perspektywa religijna, wiara. Na Zachodzie powstały dwa odłamy Cerkwi prawosławnej. Największym z nich był Rosyjski Kościół Prawosławny poza granicami Rosji (tzw. Cerkiew karłowacka), który nie uznawał administracyjnej podległości Patriarchatowi Moskiewskiemu. Na jego czele stanął metropolita Antoni (Chrapowicki), opowiadający się za czynnym zaangażowaniem prawosławnych po stronie białych i w ruchu monarchicznym. Zwierzchnik drugiego odłamu opowiadał się przeciwko zaangażowaniu emigracyjnych struktur kościelnych po stronie caratu, organizując rosyjskich emigrantów wokół hasła apolityczności. Mimo faktu podziału podkreśla się jednak, że Cerkiew potrafiła odgrodzić emigrantów od innych konfesji, przede wszystkim od katolicyzmu i protestantyzmu.

Emigrant, jak każdy człowiek, to *homo creator*, który musi sam siebie tworzyć. Jest to zadanie znacznie bardziej skomplikowane niż w kraju macierzystym. Substytutem pracy dla kraju stawało się włączenie do bogatego spektrum partii politycznych, propagujących różne wizje przyszłej ojczyzny. Przed emigrantem rosyjskim stawał wybór jednej spośród możliwych postaw, które można określić jako prawicowe, prawicowo-centrystyczne (podkreślali wartości narodowe) i lewicowe (akcentowali wartości społeczne). Ale byli również tacy, tak zwani porewolucjoniści, którzy odcinali się zarówno od prawicy, jak i lewicy, starając się syntetyzować zarówno wartości narodowe, jak i społeczne. Młodzi natomiast szukali inspiracji ideowej w istniejących wówczas na Zachodzie ideologiach, z założenia antybolszewickich, pociągał ich faszyzm i narodowy socjalizm. I takie rosyjskie partie powstały na emigracji.

Na emigracji też, w środowisku intelektualistów rozczarowanych Zachodem, zrodził się ruch ideowo-polityczny i zarazem doktryna historiozoficzna – euroazjanizm (euroazjatyzm). Wychodząc od tezy o równości

kultur, prezentował on wynikający z antyeuropeizmu i niechęci do kultury łacińskiej model kultury, której korzenie tkwią w Azji (Syberii). Euroazjaniści zwracali uwagę na rolę wschodniego (turańskiego, uralo-
-ałtajskiego) elementu w kulturze rosyjskiej, co stanowiło formę obrony przed wpływami Zachodu, jego ekspansją.

Wielu emigrantów, zwłaszcza tych, którzy czuli się wyobcowani, wyalienowani, zawiedzeni, nie potrafiło dostosować się do nowych warunków i decydowali się na powrót do ojczyzny. W Turcji, gdzie było duże skupisko białych Rosjan, okupującą ją Anglicy i Francuzi starali się przekonać, czy też wręcz zmusić, wojskowych do powrotu. Skorzystało z tej możliwości jedynie 6 tysięcy Kozaków, przy czym niewątpliwy wpływ na decyzję miały też trudne warunki życia.

Przekonać do powrotu znacznie większą liczbę emigrantów udało się twórcom ruchu ideowego, zwanego *smienowiechowstem* (zmiana drogowskazów). Stworzyli oni nową ideologię odbudowy Rosji, którą określa się jako nacjonal-bolszewizm, bowiem oparty jest on na przekonaniu, że bolszewizm można wykorzystać w celach narodowych. Wzywając do pójścia do Kanossy, głosząc hasło „Z powrotem do Rosji” i oceniając wysoko NEP (nowa polityka gospodarcza), wyrażali nadzieję na przekształcenie Kraju Rad w republikę burżuazyjną. Pod wpływem ich apeli w 1921 roku wróciło do Rosji ponad 121 tysięcy osób, zaś w latach 1922–1923 z samej tylko Bułgarii wyjechało około 14 tysięcy. Później do dalszych masowych powrotów już nie dojdzie, będą miały miejsce powroty indywidualne, najczęściej motywowane względami ideowymi, patriotycznymi – potrzebą pracy dla ojczyzny nie z zewnątrz, z pozycji emigranta, lecz w ojczyźnie, tam, gdzie decydują się jej losy. Tak było w wypadku księcia Dmitrija Swiatopołk-Mirskiego, euroazjanisty, który wrócił do Rosji, lecz wkrótce po tym – był to rok 1937 – został aresztowany za szpiegostwo i zginął w obozie. Spośród osób niezwiązanych

z konkretnymi partiami czy ruchami i ideologiami, którzy wrócili do ojczyzny, wymienić można Siergieja Prokofiewa czy Aleksandra Wertyńskiego. Obaj uczestniczyli potem w życiu kulturalnym Rosji radzieckiej, obaj otrzymali Nagrody Stalinowskie.

Wiele do wiedzy o emigrancie i zjawisku emigracji wnoszą badania nad trzecią falą emigracji rosyjskiej, niejednorodnej ideowo i politycznie. Jej historia pokazuje, że szok kulturowy wywoływały dwie przyczyny: pamięć przeszłości (intelekt, psychika i emocje uformowane w radzieckiej rzeczywistości) i obcość nowego środowiska. Ukształtowały się dwa podstawowe modele przezwyciężenia traumy. Pierwszy, znacznie rzadszy, to adaptacja do nowego środowiska i akceptacja jego systemu wartości – demokracji i liberalizmu (Josif Brodski, Jurij Drużnikow). Drugi polegał na odrzuceniu systemu komunistycznego przy jednoczesnej nieakceptacji systemu zachodniego; ideał jest wówczas lokowany w przeszłości, w przedkomunistycznym etapie rozwoju Rosji (Aleksander Sołżenicyn).

Badania nad literaturą i piśmiennictwem emigracji Słowian rozwinęły się najbardziej w krajach, w których emigracja była zjawiskiem masowym. W Polsce Wielka Emigracja, podobnie jak emigracja XX wieku, zawsze była ważnym obiektem badań polonistów; ich dzieje, literatura, piśmiennictwo, myśl polityczna, życie kulturalne, czasopiśmiennictwo mają swoje monografie. Warto przypomnieć, że pierwszym, który wprowadził do użycia w nauce termin literatura emigracyjna, był duński uczony Georg Brandes, który pisał o polskiej emigracji epoki romantyzmu.

W Związku Radzieckim, gdzie emigracja traktowana była jako wroga wobec władzy i ustroju, badania nad literaturą emigracyjną nie były prowadzone, bądź wypowiedziano się o niej krytycznie. Po upadku

systemu zaczęły pojawiać się stopniowo, a dziś są szeroko rozwinięte, przy czym dominują badania nad pierwszą falą, o drugiej nie mówi się prawie w ogóle.

Badania nad emigracją rosyjską rozwinęły się szeroko w licznych państwach słowiańskich, gdzie po rewolucji znalazło się wielu emigrantów – a więc w Serbii i Czechosłowacji. Polska nauka posiada duży wkład do badań nad emigracją rosyjską, zwłaszcza do badań nad trzecią falą emigracji rosyjskiej, badania nad pierwszą na szerszą skalę przyszedł nieco później. Mówiąc o naszych czasach, trzeba przypomnieć, że w Uniwersytecie Jagiellońskim od końca lat siedemdziesiątych działał kierowany przez prof. Lucjana Suchanka zespół badawczy, zajmujący się spuścizną emigracji trzeciej fali i tamizdatem (A. Drawicz, K. Duda, A. Dudek, K. Pietrzycka-Bohosiewicz, A. Rażny, L. Liburska, H. Kowalska-Stus). W latach 1993–1997 ukazały się trzy autorskie prace zespołowe, które rozpoczęły tom *Emigracja i tamizdat. Szkice o współczesnej prozie rosyjskiej* (1993), kontynuację stanowiły tomy *Dać świadectwo prawdzie. Portrety współczesnych pisarzy rosyjskich* (1995) oraz *Realści i postmoderniści. Sylwetki współczesnych rosyjskich pisarzy emigracyjnych* (1997). Z krakowskiej szkoły emigrantologicznej wyszło kilka monograficznych opracowań o pisarzach emigracyjnych trzeciej fali, większość z nich to wówczas pierwsze tego typu publikacje w nauce światowej. Lucjan Suchanek jest autorem monografii o A. Sołżenicynie, A. Zinowiewie, E. Limonowie, J. Drużnikowie. K. Pietrzycka-Bohosiewicz książkę swoją poświęciła G. Władimowowi, K. Duda W. Maksimowowi oraz A. Amalrikowi. M. Kowalska-Stus jest autorką książki o Sołżenicynie, a A. Malska o publicystyce i literaturze trzeciej fali.

Oprócz Krakowa w nauce polskiej w sferze badań emigrantologicznych obejmujących Rosję jest kilka innych bardzo prężnych ośrodków, mających wyrazistych liderów: Warszawa (Alicja Wołodźko), Opole (Bronisław

Kodzis), Lublin (Anna Woźniak), Bydgoszcz (Joanna Mianowska), Gdańsk (Janina Sałajczyk), Szczecin (Izabela Kowalska-Paszt), Olsztyn (Irena Obłąkowska-Galanciak, dziś nosząca nazwisko Ndyaje).

III

W ten sposób przeszliśmy do trzeciego elementu tytułu mojego wystąpienia: emigrantologia. Co rozumiemy przez ten termin? Emigrantologia to obszerna dziedzina wiedzy o charakterze interdyscyplinarnym, wykorzystująca w badaniach historię, kulturoznawstwo, literaturoznawstwo, socjologię, antropologię, psychologię, filozofię, politologię, religioznawstwo, historię sztuki, językoznawstwo, a także biografistykę i badania życia kulturalnego, literackiego, politycznego. Metody badań dzieli ona z różnymi dyscyplinami, w zależności od problemu badawczego.

Pojęcie *emigrantologia* zostało wprowadzone i scharakteryzowane przez Lucjana Suchanka na XII Międzynarodowym Kongresie Sławistów w Krakowie w 1998 roku. Od tego czasu termin *emigrantologia* używany jest w nauce w wielu krajach słowiańskich i niesłowiańskich. O emigrantologii jako nauce mówiono na XIII Kongresie Sławistów w Lublanie (2003) i na XIV Kongresie Sławistów w Macedonii (2008), w Mińsku (2013) – będzie o niej mowa także na XVI Kongresie w Belgradzie (2018).

Dorobek emigracji daje możliwość prowadzenia badań wieloaspektowych. Szeroko już dziś rozwinięte są w wielu krajach badania historyczne, źródłowe, archiwalne, uwzględniające zróżnicowanie polityczno-ideologiczne poszczególnych licznych partii i ruchów ideowo-filozoficznych, ugrupowań literackich, stowarzyszeń

zawodowych i twórczych. Opisywana jest sytuacja Cerkwi prawosławnej, ośrodki emigracji, instytucje życia kulturalnego (szkoły, uczelnie, czasopisma, wydawnictwa). W emigrantologii niezwykle szeroko rozwinęły się badania nad literaturą, zarówno w płaszczyźnie światopoglądowo-ideowej (badania tematologiczne), jak i w sferze formy (te znacznie słabiej).

Jednym z aspektów badań emigrantologicznych jest analiza z punktu widzenia rynku czytelniczego, zarówno emigracyjnego, jak i krajowego, reglamentującego przez cenzurę dostęp do dzieł autorów zakazanych. W Polsce mówimy o literaturze drugiego obiegu, w Rosji o tamizdacie. Termin *tamizdat* powstał przez analogię do nazwy *samizdat*. Oznacza on publikację poza granicami ZSRR tekstów, które z przyczyn politycznych (cenzura) nie zostały dopuszczone do publikacji w wydawnictwach państwowych. Za publikowanie za granicą groziły konsekwencje: wykluczenie ze Związku Pisarzy, aresztowania, zesłania, łagry, szpitale psychiatryczne.

Inne zagadnienie stanowi problem „powrotów” tekstów pisarzy emigracyjnych do ojczyzny, zarówno w epoce zniewolenia przez system komunistyczny, jak i po jego upadku. Istotne jest także badanie zjawiska reemigracji. Perspektywa dalszych badań jest bardzo szeroka.

W 2008 roku w ramach Komitetu Słowianoznawstwa PAN powołana została Komisja Emigrantologii Słowian. Przewodniczącym został jej inicjator Lucjan Suchanek, zastępcą Joanna Mianowska z Bydgoszczy, a sekretarzem – Bronisław Kodzis z Opola. W działalności Komisji za najważniejsze uznano monitorowanie i koordynowanie polskich badań emigrantologicznych, organizowanie ogólnopolskich i międzynarodowych konferencji naukowych oraz publikację prac zbiorowych z tego zakresu. W 2013 roku Komisja Emigrantologii Słowian została

włączona do Komisji działających przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów. Funkcję przewodniczącego pełni Lucjan Suchanek, a jego zastępcami zostali Joanna Mianowska, Bronisław Kodzis i Łoła Zwonariowa (Rosja). W jej skład wchodzi przedstawiciele dziesięciu krajów, w tym: Białorusi, Czech, Izraela, Francji, Niemiec, Polski, Rosji, Włoch i Turcji. Proces naboru do Komisji jeszcze się nie zakończył i liczba jej członków stale się powiększa. Komisja posiada swoje czasopismo „Emigrantologia Słowian”, którego głównym redaktorem jest Bronisław Kodzis.



Powitanie prof. Suchanka przez Dziekana Wydziału Filologicznego UwB prof. Jarosława Ławskiego



Dyskusja po prelekcji. Głos zabiera Eugeniusz Czykwin



Dyskusja po prelekcji. Głos zabiera prof. Violetta Wejs-Milewska.
W pierwszym rzędzie: prof. Beata Kuryłowicz, prof. Leonarda Dacewicz,
dr Małgorzata Frąckiewicz



Eugeniusz Czykwin i prof. Lucjan Suchanek po prelekcji



Prof. Lucjan Suchanek w czasie wygłaszania Prelekcji Mistrzowskiej,
Białystok , 1 marca 2018 roku

PRELEKCJA

Profesora Lucjana Suchanka

Aleksander Solżenicyn. Emigracja. Emigrantologia to temat prelekcji Profesora Lucjana Suchanka (Polska Akademia Umiejętności, Kraków), którą uczony wygłosił 1 marca 2018 na Wydziale Filologicznym. Życie rosyjskiego noblisty okazało się na tyle interesującym i wciąż aktualnym problemem, że wielka aula została wypełniona przez studentów polonistyki, historii, neofilologii oraz filologii wschodniosłowiańskiej, uczniów, nauczycieli oraz mieszkańców Białegostoku, licznie przybyłych, by posłuchać opowieści o autorze *Jednego dnia Iwana Denisowicza*. Profesor Lucjan Suchanek, wybitny znawca historii oraz literatury rosyjskiej, przypomniał biografię Solżenicyna, porównując ją do dramatu w czterech odsłonach; każdy z aktów tego dramatu miał związek z najważniejszymi wydarzeniami w życiu pisarza, od wyróżnień i szczytów po wygnanie i poniżenie. Uczony przedstawił niezwykle życie rosyjskiego dysydenta jako syntezę życia narodu uwikłanego w pasmo nieszczęść, których źródło sam pisarz upatrywał w brutalnej rewolucji i w nieludzkim systemie, jakim okazał się komunizm.

Skazanie Solżenicyna na bezdomność stało się punktem wyjścia do rozważań o rodzajach oraz skali emigracji, będącej zjawiskiem nie tyle nowym, co raczej na nowo przybierającym na sile, ukazującym

nieznane oblicze do czasów rewolucji 1918, a także w czasie obu wojen. Prof. Suchanek w swoim wykładzie wskazał na główne przyczyny migracji, a także na jej liczne konsekwencje polityczne, kulturowe czy naukowe. Dynamicznie rozwijające się w ostatnich latach badania tego zjawiska uczony nazwał „emigrantologią”, termin stał się naukowym określeniem dyscypliny i wszedł do języka nauki. Emigrantologia według Prof. Lucjana Suchanka to odpowiedź nauki na potrzebę zrozumienia współczesnego świata, nieustannie doświadczanego wojnami, dyktaturą czy nierównością ekonomiczną, w którym człowiek zmuszony zostaje do wykorzenia. Konieczność obserwacji wędrówki ludów oraz analiza i próba zrozumienia tego zjawiska jest wyzwaniem uczonych, upatrujących w literaturze zarówno dokumentacji jak też pierwszej analizy. Życie Sołżenicyna stało się ikoną losu narodu rosyjskiego, ale nie mniej losu innych słowiańskich narodów.

Wielkie zainteresowanie słuchaczy wykładem Prof. Suchanka przełożyło się w dyskusję, w trakcie której goście pytali między innymi o problem bieżącego roku 1915 oraz o losy innych ważnych emigrantów.

LUCJAN SUCHANEK

Emerytowany profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego na Wydziale Filologicznym, następnie na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych, w Instytucie Rosji i Europy Wschodniej: kierownik Katedry Rosjoznawstwa. Były: prorektor UJ, dziekan Wydziału Filologicznego (dwie kadencje), dyrektor Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej, dyrektor Instytutu Studiów Regionalnych, dyrektor Instytutu Rosji i Europy Wschodniej. Były rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Oświęcimiu. Członek czynny Polskiej Akademii Umiejętności, dyrektor Wydziału I. Filologicznego; przewodniczy Komisji Kultury Słowian PAU.

Członek honorowy Komitetu Słowianoznawstwa PAN (były przewodniczący, dwie kadencje). Były wiceprzewodniczący i członek prezydium Międzynarodowego Komitetu Słowistów. Przewodniczący Komisji Emigrantologii Słowian Międzynarodowego Komitetu Słowistów.

Były redaktor naczelny pisma „Slavia Orientalis” i członek redakcji „Ruchu Literackiego”. Członek redakcji pism „Nowaja rusistika. Nová rusistika” (Brno), „Sławistika” (Belgrad).

Problematyka badawcza: literatura i kultura rosyjska; rosyjska myśl filozoficzna, społeczna, polityczna i religijna; katolicyzm rosyjski; system radziecki i *homo sovieticus*; euroazjanizm, emigrantologia słowiańska.

Dorobek naukowy obejmuje 20 pozycji książkowych, w tym 6 monografii, liczne artykuły, hasła encyklopedyczne i słownikowe, publikowane w kraju i za granicą (Jugosławia, Węgry, Francja, Austria, Niemcy, Włochy, Czechosłowacja, Rosja, Bułgaria, Szwajcaria, Belgia, Norwegia, Estonia, Stany Zjednoczone, Czechy, Serbia). Prace ukazywały się w języku polskim, rosyjskim, macedońskim, serbochorwackim, niemieckim, francuskim, angielskim. Wykłady na uniwersytetach w: Skopje, Oslo, Bochum, Amsterdamie, Pawii, Bordeaux, Tuluzie, Paryżu, Genewie, Ottawie, Sofii, Nowosybirsku, Dreźnie, Moskwie, Brnie.

Publikacje książkowe:

Monografie: *Rosyjska ballada romantyczna* (1974), *Poezja liryczna Eugenia Boratyńskiego* (1977), *Preromantyzm w Rosji* (1991), *Aleksander Sołżenicyn. Pisarz i publicysta* (1994), *Homo sovieticus, świetlana przyszłość, gnijący Zachód. Pisarstwo Aleksandra Zinowiewa* (1999), *Parias i Heros. Twórczość Eduarda Limonowa* (2001), *Anioły, biesy i prawda. Pisarstwo Jurija Druźnikowa* (2007).

Redakcje publikacji zbiorowych: *Emigracja i tamizdat. Szkice o współczesnej prozie rosyjskiej* (1993), *Dać świadectwo prawdzie. Portrety współczesnych pisarzy rosyjskich* (1996), *Realności i postmoderniści. Sylwetki współczesnych pisarzy emigracyjnych* (1997), *Wizja człowieka i świata w myśli rosyjskiej* (1998), *Rosjoznawstwo. Wprowadzenie do studiów nad Rosją. Podręcznik akademicki* (2004).

Edycje tekstów: *Turgieniew we wspomnieniach* (1982), A. Czechow, *Listy* (1988), I. Gonczarow, *Obłomow* (1990).

LUCJAN SUCHANEK, ALEKSANDR SOLZHENITSYN. EMIGRATION. EMIGRANTOLOGY, SCHOLARLY-LITERARY SERIES “MASTERCLASSES”, JAROSŁAW ŁAWSKI, KRZYSZTOF KOROTKICH, VOL. 6, FACULTY OF PHILOLOGY, THE UNIVERSITY OF BIAŁYSTOK, BIAŁYSTOK 2019

Summary

The present volume brings Lucjan Suchanek’s lecture delivered at the University of Białystok as one in a series called “Masterclasses”, which honor the most distinguished scholars from Poland and abroad. The event took place in the fully packed big Faculty Lecture Hall (1 NZS Square), and the audience comprised professors, students of the University of Białystok, students of local high schools, and inhabitants of Białystok. The lecture was followed by questions and a discussion.

The lecture had three major points. First, it focused on emigration, which affected so many Slavic cultures in the 20th century. Professor Suchanek concentrated solely on twentieth century Russian emigration, demonstrating its significance for the development of Russian (albeit not only Russian) culture as such. Second, he moved on to emigration understood as a social, political and existential experience, which marked the life of Aleksandr Solzhenitsyn, a Nobel prize winner for literature. The example of Solzhenitsyn was a springboard for a much broader analysis of emigration and its consequences. As Professor Suchanek argued, “for historical and political reasons, emigration, a worldwide phenomenon, affected particularly Poland and Russia. I will make a few remarks on the

emigration from Slavic countries, and then I will dwell on the emigration from Poland, finally exploring the intricacies of the emigration from Russia. The emigration from Slavic countries began in the 19th century. A relatively inconsiderable emigration from Bulgaria and, particularly, from Romania (Georgyi Rakovsky, Luben Karavelov, Christo Botev) was driven by political motives. From 1877 to 1914, the Ukrainians from Bukovina and Carpathian Ruthenia emigrated in search of better life to the USA, Canada and Brazil. In the 20th century, a new wave of emigration was triggered by the political situation in the wake of WW II, notably the Soviet occupation of Eastern Europe and people's rejection of communism.”

The third part of the lecture was dedicated to emigrantology, a sub-discipline of the humanities that analyzes the phenomenon of emigration: “Emigrantology is an interdisciplinary field of research, which encompasses history, cultural studies, literary studies, sociology, anthropology, psychology, political science, religion studies, history of art, linguistics, biography studies, as well as the studies of cultural, literary and political life. Its research methods vary, depending on the assumed research perspective. The notion of “emigrantology” was given currency by Lucjan Suchanek at the 12th International Congress of Slavic Studies in Cracow in 1998. Since then the notion has been debated at four subsequent congresses in Ljubljana (2003), Macedonia (2008), Minsk (2013), and Belgrade (2018).

Lucjan Suchanek is Professor Emeritus of the Jagiellonian University, conducting his research work at the Faculty of Philology, the Faculty of International and Political, and finally at the Institute of Russian and East European Studies. He is a former Head of the Chair in Russian Studies, a former Vice-rector of the Jagiellonian University, a former Dean of the Faculty of Philology, a former Director of the Institute of East European Studies, a former Director of the Institute of Regional Studies,

a former Director of the Institute of Russian and East European Studies, and a former Rector of the Public Vocational College in Oświęcim.

Professor Suchanek is an active member of Polish Academy of Learning, Director of the Faculty of Philology, and a Chair of the Commission of Slavic Culture (Polish Academy of Learning). He is an honorary member of the Committee of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences (its former President for two terms); he is a former President and a member of the Presidium of the International Committee of Slavic Research; he is President of the Committee of Slavic Emigrantology at the International Slavic Committee; he is also a former editor of “Slavia Orientalis” and a member of the editorial board of “Ruch Literacki”, “Nowaja rusistika. Nová rusistika” (Brno), and “Sławistika” (Belgrade).

His research interests include Russian literature and culture, Russian philosophy, politics and religion, Russian Catholicism, Soviet studies, the concept of *homo sovieticus*, Euro-Asian hybridity, and Slavic emigrantology.

He has written over 20 books, which include 6 monograph studies, numerous articles, encyclopedic and dictionary entries, which were published in Poland and abroad (Yugoslavia, Hungary, France, Austria, Germany, Italy, Czech Republic, Russia, Bulgaria, Switzerland, Belgium, Norway, Estonia, the USA, and Serbia). His works has been translated into numerous languages (Russian, Macedonian, Serbo-Croatian, German, French, and English). He has lectured at universities in Skopje, Oslo, Bochum, Amsterdam, Pavia, Bordeaux, Toulouse, Paris, Geneva, Ottawa, Sofia, Novosibirsk, Dresden, and Moscow.

LUCJAN SUCHANEK, ALEXANDRE SOLJENITSYNE, EMIGRATION. ÉMIGRANTOLOGIE, SÉRIE SCIENTIFIQUE ET LITTÉRAIRE «CONFÉRENCES DE MAÎTRES», EDITE PAR JAROSLAW ŁAWSKI, KRZYSZTOF KOROTKICH, VOLUME 6, FACULTE DE PHILOLOGIE DE L'UNIVERSITE DE BIALYSTOK, BIAŁYSTOK 2019

Résumé

Cette publication présente une conférence donnée par le prof. Lucjan Suchanek à la Faculté de philologie de l'Université de Białystok dans la série «Conférences de maîtres». Un cycle honorant les plus grands chercheurs humanistes contemporains polonais et étrangers. La conférence a eu lieu à la salle de la Faculté de philologie, remplie jusqu'au bord (1, place NZS); ses auditeurs étaient des professeurs, des étudiants de l'université de Białystok, ainsi que des lycéens et des habitants de Białystok. Après la conférence, on a posé des questions à l'orateur.

La conférence était consacrée à trois questions. Tout d'abord, au phénomène de l'émigration, tellement caractéristique pour de nombreuses cultures slaves au 20^{ème} siècle. Professeur Suchanek s'est toutefois concentré exclusivement sur l'émigration russe au 20^{ème} siècle, montrant ainsi son importance pour le développement de toute la culture russe et universelle. Deuxièmement, à l'émigration – en tant que phénomène social, politique et existentiel – subi, entre autres, par le lauréat du prix Nobel de littérature (1970), Alexandre Soljenitsyne (1918–2008). C'est son exemple qui a servi de point de départ à l'analyse de phénomènes plus vastes liés à l'émigration. Comme conclu par le prof. Suchanek: «L'émigration, qui est un phénomène mondial, pour des raisons historiques et

politiques, est particulièrement évidente dans les pays slaves, en particulier en Pologne et en Russie. Je vais vous faire quelques remarques sur l'émigration des pays slaves, je traiterai de l'émigration de la Pologne un peu plus largement, je concentrerai mon attention sur l'émigration de la Russie. L'émigration des pays slaves a commencé au XIXe siècle. La petite émigration de Bulgarie, principalement vers la Roumanie (Georgi Rakovski, Lyuben Karavelov, Khristo Botev) était de nature politique. Dans les années 1877-1914, les Ukrainiens de Bucovine et de Transcarpathie partent: ce fut une émigration économique, principalement aux États-Unis, au Canada et au Brésil. Au vingtième siècle, dans de nombreux pays slaves, l'émigration a été créée par une situation politique après la Seconde Guerre mondiale, notamment à cause de son appartenance au bloc soviétique et de la non-acceptation de la réalité socialiste».

Enfin, la troisième partie de la conférence a été consacrée à une sous-discipline spécialisée dans la recherche humaniste, l'émigrantologie, l'étude du phénomène de l'émigration: «L'émigrantologie est un vaste domaine de connaissances de nature interdisciplinaire, utilisant dans la recherche l'histoire, les études culturelles, les études littéraires, la sociologie, l'anthropologie, la psychologie, la philosophie, les sciences politiques, les études religieuses, l'histoire de l'art, la linguistique, ainsi que des biographies et des recherches sur la vie culturelle, littéraire et politique. Elle partage ses méthodes de recherche avec différentes disciplines, en fonction du problème de recherche. Le concept d'émigrantologie a été introduit et caractérisé par Lucjan Suchanek lors du XIIe Congrès international des slavistes à Cracovie en 1998. Depuis lors, le terme «émigrantologie» a été utilisé dans la science dans de nombreux pays slaves et non slaves. La question de l'émigrantologie en tant que science a été évoquée lors du XIIIe Congrès des slavistes à Ljubljana (2003) et du XIVe Congrès des slavistes en Macédoine (2008), ainsi qu'à Minsk (2013). Elle a également été évoquée lors du XVIe Congrès à Belgrade (2018)».

Lucjan Suchanek est un professeur retraité de l'Université Jagellonne de la Faculté de philologie, puis de la Faculté d'études politiques et internationales, de l'Institut de Russie et d'Europe de l'Est: chef de la Chaire des études russes. Ancien: prorecteur de l'Université Jagellonne, doyen de la Faculté de philologie, directeur de l'Institut de philologie slave orientale, directeur de l'Institut d'études régionales, directeur de l'Institut de Russie et d'Europe de l'Est. Ancien recteur de l'Ecole professionnelle supérieure de l'État à Oświęcim. Il est un membre actif de l'Académie polonaise des arts et des sciences (PAU) et directeur de la faculté de philologie; il préside le Comité de la culture des Slaves de la PAU. Membre honoraire du Comité des études slaves de l'Académie polonaise des sciences (ancien président, deux mandats). Ancien vice-président et membre du présidium du Comité international des slavistes. Président du Comité d'émigrantologie des Slaves du Comité international des slavistes. Il était le rédacteur en chef de «Slavia Orientalis» et un membre de la rédaction de «Ruch Literacki», les magazines «Nowaja rusistika. Nová rusistika» (Brno), «Sławistika» (Belgrade).

Thèmes de recherche: littérature et culture russes; pensée philosophique, sociale, politique et religieuse russe; catholicisme russe; le système soviétique et *l'homo sovieticus*; eurasianisme, émigrantologie slave.

Les réalisations scientifiques comprennent 20 ouvrages, dont 6 monographies, de nombreux articles, des entrées encyclopédiques et des dictionnaires, publiés en Pologne et à l'étranger (Yougoslavie, Hongrie, France, Autriche, Allemagne, Italie, Tchécoslovaquie, Russie, Bulgarie, Suisse, Belgique, Norvège, Estonie, États-Unis, République tchèque, Serbie). Les travaux ont été publiés en polonais, russe, macédonien, serbo-croate, allemand, français et anglais. Il a enseigné dans des universités de Skopje, Oslo, Bochum, Amsterdam, Pavie, Bordeaux, Toulouse, Paris, Genève, Ottawa, Sofia, Novossibirsk, Dresde et Moscou.

Spis treści

Lucjan Suchanek <i>Aleksander Sołżenicyn. Emigracja. Emigrantologia</i>	7
Krzysztof Korotkich <i>Prelekcja Profesora Lucjana Suchanka (PAU Kraków)</i>	37
Lucjan Suchanek – biogram	39
Summary	41
Résumé	44

**Tomiki wydane w Naukowo-Literackiej Serii Wydawniczej
„Prelekcje Mistrzów”**

- I. Wojciech Kass, *Światło jaśnie gość*, red. Z. Fałtynowicz, Białystok 2017.
- II. Magdalena Popiel, „*Artysta jest obecny*”. *Problem tożsamości artysty nowoczesnego i ponowoczesnego*, red. J. Ławski, Białystok 2018.
- III. Anna Legeżyńska, *Jasny dialog z mrocznymi siłami. Opowieść o Julii Hartwig*, red. J. Ławski, Białystok 2018.
- IV. Andrzej Strumiłło, *O Władysławie Strzemińskim. Wykład*, red. M. Rogala, Białystok 2018.
- V. Julian Maślanka, *Wspomnienie o Ryszardzie Kazimierzu Lewańskim. W setną rocznicę urodzin*, red. K. Rutkowski, Białystok 2018.
- VI. Lucjan Suchanek, *Aleksander Sołżenicyn. Emigracja. Emigrantologia*, red. K. Korotkich, Białystok 2019.